



Nadmierne użycie siły i masowe zatrzymania: policja rozproszyła akcję protestacyjną w pobliżu parlamentu ukraińskiego

W dniu 03.03.2018 r. policja z użyciem brutalnej siły rozproszyła długotrwałą akcję protestu w pobliżu parlamentu ukraińskiego. W wyniku starć między policją a protestującymi zatrzymano ponad 100 osób. Po raz pierwszy w ciągu ostatnich 4 lat ukraińskie władze uciekły się do masowych arbitralnych zatrzymań uczestników protestów.

Policja popełniła szereg wykroczeń: ciosy wymierzone w głowy protestujących, poniżające traktowanie, stosowanie siły wobec dziennikarzy, brak numerów identyfikacyjnych na środkach ochrony indywidualnej wielu policjantów. Policja zlikwidowała miasteczko namiotowe protestujących, chociaż posiadała zezwolenie jedynie na jego przeszukanie. Kierownictwo organów ścigania pozwala sobie na prześmiewcze i pogardliwe komentarze, tym samym "usprawiedliwiając" złamanie przez policję standardów praw człowieka.

Miasteczko namiotowe w pobliżu parlamentu ukraińskiego

W dniu 17.10.2017 r. w Kijowie odbyła się masowa [akcja protestu](#), którą zorganizowało kilka organizacji obywatelskich i partii politycznych. Wsunięto 3 podstawowe żądania: zmiana prawa wyborczego, zniesienie immunitetu poselskiego i utworzenie sądu antykorupcyjnego. Protestujący postawili w pobliżu parlamentu miasteczko namiotowe i ogłosili, że mają zamiar kontynuować protest, dopóki ich żądania nie zostaną spełnione. W ciągu okresu istnienia miasteczka namiotowego policja podejmowała kilku prób jego rozproszenia.

Jednymi z liderów protestu byli posłowie z ramienia partii "Samopomoc" Yegor Sobolev i Siemion Semenchenko. W proteście aktywnie uczestniczyła również partia Micheila Saakaszwili "Ruch nowych sił" (ukr. "Рухновихсил"). Jednak w lutym 2018 r. ogłosili wycofanie się z miasteczka namiotowego. Wśród tych, którzy tam pozostali, była znaczna część weteranów batalionu "Donbas", który walczył przeciwko prorosyjskim bojownikom na Wschodzie Ukrainy.

W dniu **27.02.2018 r.** doszło do starć protestujących z policją - obie strony zostały [ranne](#). W związku z tym faktem organy ścigania wszczęły sprawę karną. Kolejna sprawa karna została wszczęta po wydarzeniach z **17.12.2017 r.**, kiedy to zwolennicy Saakaszwilego [szturmowali](#) Pałac Październikowy (początkowo Saakaszwili wezwał do utworzenia tam "kwatery głównej", lecz później nazwał to wydarzenie "prowokacją"). **Na podstawie tych spraw karnych w dniu 02.03.2018 r. Peczerskij Sąd Rejonowy w Kijowie wydał [postanowienie](#) o przeprowadzeniu kontroli i przeszukaniu miasteczka namiotowego.**

Rozproszenie akcji protestacyjnej

W dniu 03.03.2018 r., w sobotę, około godziny 7 rano, liczne siły policji i Gwardii Narodowej otoczyły miasteczko namiotowe. Policja oświadczyła, że [siły](#) przyjechała, aby wykonać decyzję sądu i "prowadzić czynności śledcze", lecz protestujący zaczęli "przeciwdziałać temu".

Protestujący podpálili opony. Policja zdecydowała się na [szturm](#) miasteczka namiotowego. Według doniesień [dziennikarzy](#), a także nagranych filmów [wideo](#) i zdjęć, protestujący bronili się za pomocą patyków, rzucali w [policjantów](#) kamieniami, kawałkami lodu, butelkami i przedmiotami przypominającymi wybuchowe paczki lub petardy.

Z kolei policja używała gazu łzawiącego i biła protestujących pałkami. Wielu protestujących (w tym jedna [kobieta](#)) miało rozbite głowy. Powiedzieli, że policja również [biła](#) ich w żebra.

Policjanci zaczęli demontować barykady. Aby ugasić pożar, używano nie tylko gaśnic, ale także węży. Według naocznych świadków, niektórzy protestujący zostali obłani strumieniem wody, mimo że temperatura powietrza wynosiła -7°C .

Policjanci związywali ręce protestującym i popychając ich, prowadzili ich do wozów policyjnych. Zanim wprowadzono ich do samochodów, kazano im klęczyć na kolanach lub kucać.

Zatrzymani i ranni

Według [oficjalnych danych](#), 111 osób zostało zabranych na posterunki policji. Protestujący mówią o 112 zatrzymanych. Niemal wszyscy oni zostali [zatrzymani](#) w charakterze "świadków". W przypadku 4 osób sporządzono protokoły o naruszeniach administracyjnych. Jednej osobie przedstawiono podejrzenie o popełnienie przestępstwa w związku ze starciami z policją, które miały miejsce 27.02.2018 r. Do wieczora 03.03.2018 r. wszyscy zatrzymani zostali zwolnieni z aresztu.

[13 protestujących](#) przyjęto do szpitala. W [większości przypadków](#) mają urazy czaszkowo-mózgowe, rozcięcia, urazy kończyn i oparzenia. Według posta Jegora Sobolewa, 2 protestujących ma poważniejsze obrażenia i pozostają w szpitalu.

Czerwony Krzyż poinformował, że jego pracownicy udzielili pomocy medycznej 2 policjantom. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych początkowo ogłosiło, że było hospitalizowanych [czterech](#) policjantów, lecz później ogłosiło, że było około [siedmiu](#) ofiar.

Poważne naruszenia ze strony policji

Charakter obrażeń protestujących oraz nagrania wideo z wydarzeń 03.03.2018 r. wskazują na kilka poważnych naruszeń ze strony policji:

- **Nieproporcjonalne użycie siły i środków specjalnych.** Ciosy kierowano w obszargłowy, co jest zabronione na mocy art. 45 "Ustawy o policji państwowej".
- **Poniżające traktowanie.** Zatrzymanych zmuszano do klęczenia na zamrzniętej ziemi i utrzymywano ich w takiej pozycji przez jakiś czas przed załadowaniem do samochodów. MSW wyjaśnia to względami bezpieczeństwa policjantów. Środki te nie mogą być jednak uznane za odpowiednie, ponieważ funkcjonariuszy organów siłowych było kilkakrotnie więcej, niż osób zatrzymanych. Ponadto art. 29 "Ustawy o policji państwowej" wymaga zaprzestania działania policyjnego, jeżeli cel jego zastosowania został osiągnięty lub nie ma potrzeby jego dalszego stosowania.

- **Zastosowanie siły wobec dziennikarzy.** Z powodu działań policji ucierpiało trzech dziennikarzy. [Sergey Nuzhnenko](#) (Radio Swoboda) trzymał przed sobą identyfikator dziennikarza, lecz policjant zaszedł go od tyłu i prysnął mu gazem w oczy. [Bogdana Kutepova](#) ("Gromadske telebachennya"), ubranego w kamizelkę z napisem "Press", policjant kopnął w nogę i nie pozwolił mu nagrywać wydarzeń na wideo. [Vladislav Krasinskiy](#) ("Insider") pokazał identyfikator dziennikarza, lecz policjanci odepchnęli go tarczami. Policja wielokrotnie używała nieprzyzwoitych słów wobec dziennikarzom, zabraniając im nagrywać siebie [na wideo](#).
- **Masowe aresztowania o charakterze arbitralnym.** Ponad 100 osób zostało zatrzymanych z użyciem brutalnej siły i było przetrzymywanych na posterunkach policji w charakterze "świadków". Adwokaci twierdzą, że protokoły zatrzymania nie zostały sporządzone w stosunku do wielu osób, natomiast niezasadnie pobrano od zatrzymanych odciski palców.
- **Brak uprawnień do likwidacji miasteczka namiotowego.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oświadczyło, że "[zostały przeprowadzone działania śledcze i środki w celu przywrócenia swobodnego przejazdu przez ulicę](#)". Jednakże decyzja sądu przewidywała jedynie przeprowadzenie przeszukania. W rzeczywistości policja wykorzystwała decyzję sądu jako pretekst do likwidacji miasteczka namiotowego. Pozostanie otwarte pytanie: na ile skuteczne mogą być działania śledcze, przeprowadzone po tym, jak policjanci sami zlikwidowali miasteczko namiotowe.
- **Brak numerów identyfikacyjnych na osobistym sprzęcie ochronnym (hełmy, tarcze, kamizelki kuloodporne) u wielu policjantów.** Po wydarzeniach na Euromajdanie, społeczeństwo aktywnie dyskutuje o potrzebie wprowadzenia systemu identyfikacji funkcjonariuszy policji. Ponad rok temu, w styczniu 2017 r., złożono do parlamentu odpowiedni [projekt ustawy](#), jednak nadal pozostaje on na etapie rozpatrywania.

Innym niepokojącym faktem jest to, w jaki sposób najwyższe kierownictwo organów ścigania zareagowało na te wydarzenia. **Minister spraw wewnętrznych Arsen Avakov szczyci się faktem użycia przemocy i żartuje na ten temat.** "[My też coś skreśliśmy... a niektórzy nam tu mówią, że nie to mieli na myśli](#)" - napisał minister, dodając emotikon (wcześniej "Naftogaz" wezwał obywateli do "skreślenia" kurków, tj. do obniżenia temperatury w pomieszczeniach, ponieważ Rosja zmniejszyła ciśnienie w rurociągu). Takie stwierdzenia można uznać za przejaw poczucia permissywności.

"Zwykłe jęczenie" - w taki sposób rzecznik MSW Artem Shevchenko opisał oburzenie społeczności z powodu przetrzymywania zatrzymanych na kolanach. Uważa on, że "[stopień surowości działań policji nie był nadmierny](#)". **Prokurator generalny Yuriy Lutsenko** oświadczył, że jego departament "[popiera zgodne z prawem działania Ministerstwa Spraw Wewnętrznych](#)". Powiedział, że protest został "optacony" przez Rosję, a protestujący "**opracowywali plany przejęcia parlamentu**".

W rzeczywistości, przywódcy sił bezpieczeństwa zajmują się propagandą i tworzą negatywny wizerunek protestujących w społeczeństwie, tym samym "uzasadniając" użycie brutalnej siły wobec nich. Prokuratura wszczęła sprawę karną, aby sprawdzić, czy doszło do nadużycia władzy przez funkcjonariuszy policji oraz celowego utrudniania działań dziennikarskich. **Jednak lekceważące oświadczenia najwyższych urzędników państwowych budzą wątpliwości, czy zostanie przeprowadzone właściwe i obiektywne dochodzenie.**

Policja w Kijowie poinformowała, że w wyniku przeszukania w miasteczku namiotowym znaleziono kilka granatów, podobnych do bojowych, bomby dymne, koktajle Mołotowa, pałki, kije.

W dniu 05.03.2018 r. **Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich** podkreśliło, że w dn. 03.03.2018 r. policja w sposób rażący złamała prawa człowieka, m.in. prawo do wolności zgromadzeń, wolności

słowa, prawo do wolności osobistej i prawo do niepoddawania nieludzkiemu traktowaniu. [Oświadczenie](#) zostało poparte przez 23 organizacje obywatelskie i działające na rzecz praw człowieka (w tym Fundację Otwarty Dialog).

Funkcjonariusze organów ścigania są zobowiązani do działania wyłącznie w ramach obowiązującego prawodawstwa i do nieulegania prowokacji. Metody stosowane podczas rozpraszania wiecu protestacyjnego są nie do przyjęcia w państwie opartym na rządach prawa. Świadczą one o tym, że reformy w ukraińskiej policji były nieskuteczne. Metody interakcji z uczestnikami akcji protestacyjnych nie uległy poważnym zmianom od czasów EuroMajdanu.

Spółeczność międzynarodowa jest zobowiązana do zareagowania na to, co się stało i do zażądania od władz ukraińskich natychmiastowej odpowiedzi na nielegalne działania policji.

Aby zapobiec takim przypadkom w przyszłości, uważamy za konieczne:

- Przeprowadzenie obiektywnego śledztwa w sprawie działań policji w dniu 03.03.2018 r. podczas starć z protestującymi w pobliżu budynku Rady Najwyższej Ukrainy.
- Pociągnięcie do odpowiedzialności urzędników winnych stosowania nadmiernej siły wobec uczestników protestów, a także masowych arbitralnych zatrzymań protestujących. Rozważyć zdymisjonowanie Arsena Avakova ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych.
- Rozwiązanie kwestii właściwej identyfikacji funkcjonariuszy policji na poziomie legislacyjnym. Oprócz identyfikatorów, numerami identyfikacyjnymi powinny również być oznaczone indywidualne środki ochrony policjantów (hełmy, tarcze, kamizelki kuloodporne). Numery te powinny być czytelne nie tylko z bliska, lecz również z daleka.

W celu uzyskania bardziej szczegółowych informacji prosimy o kontakt:

Igor Savchenko – igor.savchenko@odfoundation.eu

Andriy Osavoliyk – andriy.osavoliyk@odfoundation.eu

Lyudmyla Kozłowska – lyudmylakozlovska@odfoundation.eu